

Sygn. akt I C 259/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2015r.

Sąd Rejonowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSR Barbara Nowicka

Protokolant: E. B.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 09 października 2015r. w S. sprawy

z powództwa M. M. (1)

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę kwoty 15.214,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda M. M. (1) kwotę 1.729,61 zł (słownie: jeden tysiąc siedemset dwadzieścia dziewięć złotych 61/100) wraz z ustawowymi odsetkami obliczanymi od kwot:

- od kwoty 1.000,- zł (jeden tysiąc złotych) od dnia 16.10.2015r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 729,61 zł (siedemset dwadzieścia dziewięć złotych 61/100) od dnia 20.04.2014r. do dnia zapłaty;

II. umarza postępowanie co do kwoty 1.484,72 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 14.06.2012r. do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. nie obciąża powoda kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego oraz wyłożonymi przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Słupsku.

Sygn. akt I C 259/14

UZASADNIENIE

Powód M. M. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 15.214,33 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 14.06.2012 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia (13.000,- zł) oraz zwrotu utraconego zarobku (2.214,33 zł), a także o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż doznał obrażeń ciała na skutek kolizji drogowej z dnia 22.04.2012r., której sprawca był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Pozwany przyjął na siebie odpowiedzialność co do zasady i wypłacił powodowi zadośćuczynienie w wysokości 2.000,00 zł. W ocenie powoda przyznana przez pozwanego kwota zadośćuczynienia jest nieadekwatna do rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda. Powód doznał bowiem uszkodzenia kręgosłupa na odcinku szyjnym, które do dnia dzisiejszego skutkuje bólami kręgosłupa, mrowieniem w palcach lewej ręki oraz ograniczoną ruchomością szyi. Na dochodzoną w niniejszym postępowaniu kwotę składało się także roszczenie o zwrot utraconych zarobków, albowiem wobec przebywania przez półtora miesiąca na zwolnieniu lekarskim, dochód powoda był niższy o 2.214,33 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) **Spółka Akcyjna z siedzibą w W.** wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany w uzasadnieniu wskazał, że nie kwestionuje swojej odpowiedzialności co do zasady, lecz co do wysokości. W ocenie pozwanego przyznana w toku postępowania likwidacyjnego kwota zadośćuczynienia jest adekwatna do rozmiaru krzywdy i cierpień powoda, zaś w pozwie strona powodowa nie przedstawiła żadnych nowych dowodów, które świadczyłyby o zmianie stanu zdrowia poszkodowanego, czy niewłaściwej ocenie stanu zdrowia powoda przez ubezpieczyciela. Ponadto pozwany argumentował, iż roszczenie powoda o zwrot utraconego zarobku jest hipotetyczne i nieudowodnione, ponieważ z przedłożonego zaświadczenia nie można wywnioskować, czy wskazane kwoty są kwotami brutto czy netto, a także nie można ustalić, w jakiej wysokości powód otrzymał zasiłek chorobowy. Ponadto pozwany zakwestionował żądanie w zakresie odsetek. Co do zadośćuczynienia podniósł, że wysokość należnego zadośćuczynienia znana jest dopiero od dnia wyrokowania, zaś w przypadku utraconego dochodu pozwany wskazał, że na etapie postępowania likwidacyjnego roszczenie w tym zakresie nie zostało zgłoszone, a zaświadczenie dotyczące utraconych dochodów pochodzi z 25.10.2013r.

Na rozprawie w dniu 09.10.2015 r. pełnomocnik powoda cofnął pozew wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie zwrotu utraconego zarobku co do kwoty 1.484,72 zł wraz z odsetkami od tej kwoty, ostatecznie żądając z tego tytułu kwoty w wysokości 729,61 zł. Nadto pełnomocnik powoda wskazał, iż wystąpienie trwałego lub długotrwałego uszczerbku nie jest przesłanką wystąpienia krzywdy oraz wniósł o nieobciążanie powoda kosztami procesu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22.04.2012 r. w okolicach miejscowości S. przed wiaduktem kolejowym kierujący pojazdem marki A. (...) nr rej. (...), M. M. (1) uległ wypadkowi komunikacyjnemu. Jadący za nim pojazd uderzył w tył pojazdu M. M. (2), który zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa pojazdowi nadjeżdżającemu z przeciwka. **(bezsporne)**.

W chwili zdarzenia drogowego z dnia 22.04.2012 r. sprawca kolizji był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.. **(bezsporne)**

W następnym dniu po zdarzeniu M. M. (1), z uwagi na bóle kręgosłupa szyjnego, udał do Poradni (...) Urazowej mieszczącej się w S. przy ulicy (...), gdzie stwierdzono uraz kręgosłupa na odcinku szyjnym. Zalecono noszenie kołnierza ortopedycznego, zaordynowano leki przeciwbólowe oraz zlecono dalsze leczenie i rehabilitację. Leczenie powoda polegało na noszeniu przez okres około 5 tygodni kołnierza oraz poddaniu się rehabilitacji. **(bezsporne), a nadto**

dowód: zeznania powoda M. M. (1) /k. 104 – 105/, dokumentacja medyczna /k. 8 akt/.

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. ustalił swoją odpowiedzialność co do zasady i wypłacił M. M. (1) kwotę 2.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wypłacił M. M. (1) kwotę 40,00 zł tytułem zwrotu kosztów zakupu kołnierza ortopedycznego. **(bezsporne), a nadto:**

dowód: decyzja z 13.06.2012r. o przyznaniu zadośćuczynienia i odszkodowania /k. 7 akt/.

W wyniku przedmiotowego zdarzenia M. M. (1) doznał urazu kręgosłupa szyjnego. Nie doszło przy tym do uszkodzenia kości, więzadeł i stawów. Z punktu widzenia wiedzy ortopedycznej nie doszło do trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda.

dowód: pisemna opinia biegłego sądowego ortopedy i traumatologa K. S. – k. 44 i 44 v.

Na skutek zdarzenia drogowego z dnia 22.04.2012 r. nie wystąpiły zmiany neurologiczne u powoda. Dolegliwości M. M. (2) wynikają z naruszenia powięzi, więzadeł i struktur anatomicznych, mieszczących się w zakresie ortopedii. Z punktu widzenia wiedzy neurologicznej powód nie doznał uszczerbku określanego na podstawie Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18.12.2002r.

dowód: pisemna opinia biegłego sądowego neurologa J. N. (1) /k. 71 i 72/.

M. M. (1) obecnie ma 44 lata, z zawodu jest monterem urządzeń elektroenergetycznych. Zarówno w chwili zdarzenia drogowego z dnia 25.04.2012 r., jak i w chwili obecnej zatrudniony jest w (...) Serwis Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., na stanowisku montera sieci i urządzeń sanitarnych, gdzie otrzymuje miesięczne wynagrodzenie w wysokości ok.2.500,00 zł netto. W związku ze zdarzeniem drogowym z dnia 22.04.2012 r. M. M. (1) przebywał na zwolnieniu lekarskim, w okresie od dnia 23.04.2012 r. do dnia 08.06.2012 r. Utracony przychód z tytułu zwolnienia lekarskiego wynosił 1.042,30 zł brutto (729,61 zł netto). M. M. (1) gospodarstwo domowe prowadzi wraz z żoną, która otrzymuje wynagrodzenie w wysokości minimalnej krajowej oraz dziewiętnastoletnim, wciąż uczącym się dzieckiem. Zamieszkują w mieszkaniu komunalnym, nie posiadają samochodu. Do dnia dzisiejszego M. M. (2) odczuwa bóle szyi, zwłaszcza w trakcie wykonywania pracy zawodowej oraz prowadzenia samochodu, podczas których często zmuszony jest odpocząć oraz zażyć lek przeciwbólowy. Zmaga się także z drętwieniem rąk oraz bólami przy obracaniu szyi.

dowód: zwolnienie lekarskie /k. 9/, zaświadczenie o zarobkach z dnia 14.04.2014 r. /k. 35 akt/, zeznania powoda M. M. (1) /k. 104 – 105 akt/.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, iż zgodnie ukształtowanymi zasadami, regulującymi odpowiedzialność odszkodowawczą, dla powstania tej odpowiedzialności niezbędnym jest wykazanie trzech przesłanek występujących łącznie: musi zaistnieć zdarzenie, z którym system prawny łączy czyjś obowiązek naprawienia szkody, musi powstać szkoda, zaś pomiędzy zdarzeniem a szkodą musi istnieć nadto związek przyczynowy.

W niniejszej sprawie za bezsporne należy uznać, iż odpowiedzialny za powstanie zdarzenia drogowego polegającego na zderzeniu się pojazdów mechanicznych sprawca kolizji posiadał umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartą z pozwanym tj. (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W.. W tym miejscu wskazać należy, że pozwany nie kwestionował swej odpowiedzialności co do zasady; zarzucał natomiast, że zgłoszone roszczenie z tytułu zadośćuczynienia jest wygórowane, a wypłacone dotąd zadośćuczynienie w kwocie 2.000,00 zł jest adekwatne do doznanej krzywdy.

Po ustaleniu bezspornej okoliczności, że pozwany ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za zaistniałe zdarzenie, należało poddać analizie wysokość żądania powoda.

Sąd zważył, że ocena roszczenia powoda winna być dokonywana w oparciu o treść art. 444 § 1 kc, zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty, a na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia. Stosownie zaś do treści art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w art. 444 k.c. sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W judykaturze i doktrynie przeprowadza się rozróżnienie między szkodą na mieniu oraz szkodą na osobie. Z kolei szkoda na osobie może przybrać formę uszczerbku typu niemajątkowego – tzw. krzywdy. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, niemożności uprawiania działalności artystycznej, naukowej, wyłączenia z normalnego życia itp.). Stanowisko takie przedstawił Sąd Najwyższy stwierdzając w wyroku z dnia 4 lipca 1969 roku, sygn. akt I PR 178/69 (OSNCP 1970/4 poz. 71), iż przewidziana w art. 444 § 1 i § 2 kc krzywda, za którą sąd może na podstawie art. 445 § 1 kc przyznać poszkodowanemu odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, obejmuje zarówno cierpienia fizyczne jak i cierpienia moralne.

W tym miejscu podkreślenia wymagało, iż przepisy Kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Kierując się wskazaniem wypracowanymi przez judykaturę oraz orzecznictwo Sądu Najwyższego ogólnie można stwierdzić, iż na wysokość zadośćuczynienia winny mieć wpływ wszystkie okoliczności pozostające w związku z rozmiarami krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość skutków czynu niedozwolonego, prognozy na przyszłość (por. G. Bieniek, H. Ciepla, S. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, C. Żuławska, Komentarz do Kodeksu cywilnego, Księga trzecia Zobowiązania, t.I, Wydawnictwo Prawnicze Warszawa 1996, s.369).

Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień obejmujących zarówno cierpienia fizyczne, jak i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Zadośćuczynienie ma więc charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, mowa jest bowiem o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”, przyznawanej jednorazowo.

Pojęcie „odpowiedniej sumy” trafnie, zdaniem Sądu, sprecyzował Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 3 listopada 1994 roku, sygn. akt III APr 43/94, (OSA 1995/5 poz. 41 str. 42) wyrażając pogląd, iż zadośćuczynienie z art. 445 kc ma przede wszystkim charakter kompensacyjny; wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty sumy symbolicznej, czy też określonej sztywnymi regułami tak jak w ustawie wypadkowej, lecz **musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość.**

Zadośćuczynienie z art. 445 ma charakter kompensacyjny, jednak jego wysokość nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (tak SN w wyroku z dnia 26 lutego 1962 r., 4 CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107; w wyroku z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSPiKA 1966, poz. 92; por. też wyrok z dnia 22 marca 1978 r., IV CR 79/78, Monitor Prawniczy - Zestawienie Tez (...) str. 469).

Powstały pomiędzy stronami postępowania spór ograniczał się w zakresie żądania zasądzenia zadośćuczynienia do określenia rozmiarów doznanej krzywdy.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w ramach zakreślonych wnioskami dowodowymi stron Sąd doszedł do wniosku, iż na skutek wypadku z dnia 22.04.2012 roku, powód doznał krzywdy uzasadniającej żądanie zadośćuczynienia w łącznej kwocie 3.000,- zł, z której to kwoty 2.000,- zł zostało już wypłacone przez pozwanego ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego.

Ustalenie to Sąd oparł na zeznaniach powoda oraz dowodzie z opinii biegłego specjalisty ortopedy, który zaopiniował, że na skutek wypadku powód doznał urazu kręgosłupa szyjnego.

Do opinii powyższej żadna ze stron nie zgłosiła zastrzeżeń, ani nie złożyła dowodów mogących podważyć wiarygodność opinii. Analiza treści opinii biegłego K. S. pozwalała na uznanie, że była ona rzetelna i wiarygodna. Biegły w sposób przekonujący uzasadnił swoje stanowisko wskazując przeprowadzone czynności i dokumenty na których się oparł. Proces dochodzenia biegłego do wniosków stanowiących konkluzje opinii był przedstawiony w sposób logiczny i nie budzący wątpliwości Sądu.

Wnioskom biegłego ortopedy nie zaprzeczała przy tym opinia biegłego neurologa J. N. (2), który nie stwierdzając uszczerbku z przyczyn neurologicznych zaopiniował, że wszystkie dolegliwości powoda mają związek z naruszeniem powięzi, więzadeł i struktur anatomicznych, mieszczących się w zakresie ortopedii.

Sąd zważył, że obie opinie biegłych wskazywały na 0% trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda. Jednakże – jak podkreśla się w doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego - w żadnym razie ustalony stopień utraty zdrowia nie jest równoznaczny z rozmiarem krzywdy i wielkością należnego zadośćuczynienia (por. wyrok SN z dnia 5 października 2005 r., I PK 47/05, Mon. Pr. Pr. 2006, nr 4, s. 208). Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenie i czas trwania) naruszenia,

trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości, a także stopnia winy sprawcy i jego zachowania po dokonaniu naruszenia (por. wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok SN z dnia 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, LEX nr 327923; wyrok SN z dnia 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSN 1981, nr 5, poz. 81; wyrok SN z dnia 9 stycznia 1978 r., IV CR 510/77, OSN 1978, nr 11, poz. 210).

Oceniając omawiany materiał dowodowy Sąd zważył, że zgodnie z prezentowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowiskiem, procentowo określony uszczerbek służy tylko jako pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia. Należy poszkodowanemu (pokrzywdzonemu czynem niedozwolonym) zadośćuczynienie nie może być mechanicznie mierzone przy zastosowaniu stwierdzonego procentu uszczerbku na zdrowiu (por. wyrok SN z 05.10.2005r., I PK 47/05, M.P.Pr. (...)).

Podzielając w zupełności zaprezentowane stanowisko uprawnionym stał się wniosek, że dla stwierdzenia rozmiaru krzywdy powoda istotnym było uwzględnienie rodzaju, dotkliwości i długotrwałości cierpień powoda, a także trwałości skutków doznanego urazu.

Sąd zważył, że czas rekonwalescencji powoda należy określić jako dość długi. Okres pozostawania powoda na zwolnieniu lekarskim należy uznać za uciążliwy. Jako konieczne i dolegliwe należało ocenić wizyty lekarskie, przyjmowanie środków farmakologicznych oraz uczęszczanie na zabiegi rehabilitacyjne. Dodatkowym utrudnieniem było noszenie kołnierza ortopedycznego przez 5 tygodni, który w znaczny sposób utrudniał normalne funkcjonowanie. Biorąc pod uwagę wiek powoda przyjąć należy, iż doznany przez niego uraz wyłączył go na pewien czas z normalnego dotychczasowego życia, w tym między innymi aktywności fizycznej. Z uwagi na dolegliwości powód do chwili obecnej odczuwa bóle przy skrętach szyi, drętwieją mu palce.

Na uwagę jednak zasługuje również fakt, iż zakres doznanych obrażeń nie ma wpływu na dalsze funkcjonowanie powoda, który powrócił do pracy i co do którego nastąpił powrót do zdrowia. Sąd wziął przy tym pod uwagę okoliczność, że uszczerbek dotyczy tak ważnej części organizmu, jaką jest kręgosłup, a dolegliwości obecne mają związek z naruszeniem powięzi, więzadeł i struktur anatomicznych.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu należało określić wysokość zadośćuczynienia za doznane krzywdy na kwotę 3.000,00 zł, z czego 2.000,00 zł zostały już wypłacone przez pozwanego. Zasądzona kwota zadośćuczynienia winna zrekompensować powodowi cierpienie, a także stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość.

Przechodząc do oceny drugiego ze zgłoszonych roszczeń na kwotę 729,61 zł tytułem utraconych dochodów Sąd zważył, że w judykaturze i piśmiennictwie wskazuje się, że poszkodowany może domagać się kompensaty wszelkich kosztów, a więc także: kosztów transportu, kosztów odwiedzin osób bliskich (por. wyrok SN z dnia 7 października 1971 r., II CR 427/71, OSP 1972, z. 6, poz. 108), kosztów szczególnego odżywiania i pielęgnacji w okresie rekonwalescencji (por. uchwała SN (7) z dnia 19 czerwca 1975 r., PRN 2/75, OSNC 1976, nr 4, poz. 70; wyrok SN z dnia 21 maja 1973 r., II CR 194/73, OSP 1974, z. 4, poz. 83), kosztów nabycia specjalistycznej aparatury rehabilitacyjnej, kosztów przyuczenia do wykonywania nowego zawodu (przez jednorazowe albo okresowe świadczenie; por. wyrok SN z dnia 10 lutego 1970 r., II CR 7/70, LEX nr 6672), zwrotu utraconych zarobków.

Na podstawie dowodu z dokumentu – zaświadczenia wystawionego przez pracodawcę powoda z 14.04.2014r. /k. 35 akt/ Sąd ustalił, że utracony przychód powoda z tytułu przebywania na zwolnieniu lekarskim po wypadku określała kwota 1.042,30 zł brutto. Strona powodowa ostatecznie precyzując żądanie pozwu w omawianym zakresie domagała się zasądzenia kwoty 729,61 zł z tytułu utraty dochodu netto, cofając powództwo o zwrot zarobków w pozostałym zakresie, ze zrzeczeniem się roszczenia. W ocenie Sądu zaświadczeniem tym powód wystarczająco wykazał, iż wskutek przebywania na zwolnieniu lekarskim utracił dochody w tej wysokości (netto) i w konsekwencji kwotę tę zasądono od pozwanego jak w pkt I wyroku.

Przystępując do oceny roszczenia z tytułu odsetek za opóźnienie Sąd zważył, że zgodnie z art. 481 § 1 Kodeksu cywilnego, odsetki należą się wierzycielowi od chwili, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia.

Zobowiązania z czynów niedozwolonych są bezterminowe, dlatego też stan opóźnienia w ich wykonaniu pojawia się dopiero wtedy, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela (art.455 kc).

W orzecznictwie ukształtował się pogląd, zgodnie z którym obecnie nie zachodzą podstawy do uznania, że od zasądzonych zadośćuczynień w oparciu o przepis art. 444 kc odsetki za opóźnienie winny być zawsze zasądzone od daty wezwania do zapłaty lub od daty wyrokowania. Kwestia ta winna być oceniana i rozstrzygana indywidualnie w każdym konkretnym przypadku. Inne rozstrzygnięcie winno zapaść w tym przypadku, gdy krzywda poszkodowanego może być oceniana już w dacie wezwania do zapłaty, a inna w przypadku, gdy proces leczenia poszkodowanego i usuwania skutków doznanego urazu trwa jeszcze w trakcie procesu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 07.09.2007r., I ACa 458/07, LEX nr 337315).

W niniejszej sprawie uprawnionym było przyjęcie, że na ostateczną wysokość przyznanego w zadośćuczynienia miało wpływ wiele okoliczności, które ostatecznie ocenił Sąd w toku postępowania dowodowego, w czym pomogły m.in. stosowne opinie biegłych z zakresu ortopedii i neurologii. Nadto w sprawie niniejszej Sąd orzekł o wysokości zadośćuczynienia w kwocie 1.000,00 zł zgodnie ze stanem rzeczy istniejącym w chwili wyrokowania albowiem rozmiar krzywdy został ustalony z uwzględnieniem dolegliwości powoda doznawanych w trakcie procesu oraz na dzień orzekania. Mając na uwadze powyższe, w sytuacji będącej przedmiotem oceny Sądu należało od kwoty 1.000,- zł zasądzić odsetki od dnia wyrokowania.

Poza kwotą zadośćuczynienia sąd przyznał powodowi kwotę 729,61 zł z tytułu utraconych zarobków.

Zgodnie z prezentowanym w orzecznictwie poglądem, w przypadku zobowiązania bezterminowego dla postawienia roszczenia w stan wymagalności konieczne jest wezwanie wystosowane przez wierzyciela, zawierające **wskazanie żądanej kwoty**, przy czym, samo zgłoszenie szkody i zawiadomienie ubezpieczyciela o wypadku nie jest równoznaczne ze zgłoszeniem roszczenia. Terminowy charakter świadczenia ubezpieczyciela, o czym mowa w art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, należy odczytywać w taki sposób, że ubezpieczyciel popada w opóźnienie, jeśli nie spełni w terminie miesięcznym świadczenia, które **zostało mu zgłoszone kwotowo. Nie pozostaje zatem w opóźnieniu, co do kwot nie objętych jego "decyzją", jeżeli poszkodowany po jej otrzymaniu lub wcześniej nie określił kwotowo swego roszczenia.** (tak wyrok SA w Białymstoku z 11.12.2013r., I ACa 584/13, LEX 1409085).

Podzielając przytoczone stanowisko Sąd zważył, że w postępowaniu likwidacyjnym, poprzedzającym wytoczenie powództwa w niniejszej sprawie, powód nie zgłaszał ubezpieczycielowi określonych kwotowo roszczeń z tytułu utraconych dochodów, czyniąc to dopiero w pozwie.

Zasądzając odsetki od zgłoszonej w pozwie kwoty z tytułu utraconych dochodów Sąd zważył, że odpis pozwu, w którym zgłoszono kwotowo określone roszczenie doręczono pozwanemu 20 marca 2014 roku /k. 17 akt/. W tej sytuacji należało przyjąć, że od dnia 20 kwietnia 2014 roku pozwany pozostaje w opóźnieniu w zapłacie tej należności.

Wzgląd na wszystkie te argumenty prowadził do rozstrzygnięcia jak w pkt I i III wyroku.

O umorzeniu postępowania co do kwoty, o którą powód cofnął powództwo zrzekając się roszczenia, orzeczono na podstawie art. 355 § 1 kpc, jak w pkt II wyroku.

O kosztach jak w pkt IV wyroku orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążając powoda kosztami procesu poniesionymi przez stronę pozwaną oraz poniesionymi przez Skarb Państwa. Biorąc bowiem pod uwagę wynik sprawy należało stwierdzić, iż przegrał on sprawę w 88,63%, co skutkowałoby koniecznością zwrócenia pozwanemu części kosztów postępowania. W ocenie Sądu za przyjętym rozwiązaniem przemawiał szczególnie charakter zgłoszonego roszczenia. Przy ocenie, iż jest to wypadek szczególnie uzasadniony nie można było pominąć okoliczności, iż roszczenie okazało się słusznym co do zasady, zaś brak ustawowych mierników wysokości zadośćuczynienia i pozostawienie każdorazowego wyboru kryteriów Sądowi orzekającemu w sprawie, przemawiały za przyjęciem,

że powód miał uzasadnione podstawy do subiektywnego przekonania o słuszności swego żądania, również w zakresie dotyczącym wysokości dochodzonego z tytułu zadośćuczynienia należności. Zasądzenie od powoda dalszych kosztów powstępowania w sytuacji, gdy poniósł on już koszty w łącznej wysokości 3.578,- zł (opłata sądowa, koszty zastępstwa procesowego i zaliczka na biegłego) całkowicie pozbawiłoby przyznanego przez Sąd zadośćuczynienia waloru ekonomicznie odczuwalnej wartości. Zdaniem Sądu powyższe uzasadniało zastosowanie art. 102 kpc.